



Sygn. akt II UK 41/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 marca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Halina Kiriło (przewodniczący)

SSN Jolanta Frańczak

SSA Jolanta Hawryszko (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku J. S.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych
o prawo do emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 30 marca 2017 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 18 września 2015 r., sygn. akt III AUa .../15,

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w [...], pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w S. wyrokiem z 26 stycznia 2015 r. oddalił odwołanie od decyzji odmownej ZUS z 2 września 2013 r. w przedmiocie przyznania J. S. prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym na podstawie art. 184 i art. 32

ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227; dalej jako ustawa o emeryturach i rentach) uznając, że ubezpieczony nie wykazał, aby przez okres 15-tu lat pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szczególnych; sąd stwierdził, że w ramach dobowego wymiaru czasu pracy ubezpieczony wykonywał także prace na stanowiskach nieokreślonych Rozporządzeniem Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. z 1983 r. Nr 8, poz. 43 ze zm.; dalej jako rozporządzenie).

Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z 18 września 2015 r. oddalił apelację dzieląc ustalenia i rozważania Sądu Okręgowego. Sąd Apelacyjny nie uwzględnił argumentu, że ocena dowodów była wybiórcza. Po pierwsze, żaden ze świadków w rzeczywistości nie był zatrudniony na stanowisku, na jakim pracował ubezpieczony, to jest na stanowisku elektryka zakładowego. Po drugie, nawet ewentualne przyznanie świadczenia innym pracownikom nie może skutkować przyznaniem świadczenia wnioskodawcy. Co prawda wnioskodawca pracował także jako kierowca, jednak tego rodzaju pracę wykonywał jedynie w okresie zimowym, w bliżej nieokreślonym przedziale czasowym. Wnioskodawca niezasadnie podnosił zarzut nieuwzględnienia przez Sąd zastrzeżeń do opinii biegłego i oddalenia wniosku o przeprowadzenie dodatkowego dowodu z opinii biegłego. W ocenie Sądu Apelacyjnego zbędne było dopuszczenie dowodu z opinii biegłego specjalisty do spraw BHP na okoliczność ustalenia, czy czynności wykonywane przez wnioskodawcę były pracami w warunkach szczególnych, ponieważ biegły takiej specjalizacji może jedynie ustalić, czy na danym stanowisku są zachowane warunki BHP, a nie czy praca świadczona na określonym stanowisku pracy jest pracą w warunkach szczególnych. W sprawie to biegły sądowy wszedł w domenę sądu dokonując ustaleń i oceny. Co do zarzutu naruszenia zasad współżycia społecznego, w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych art. 5 k.c. nie ma zastosowania. Bez znaczenia jest też zarzut naruszenia art. 244 k.p.c. przez nieustosunkowanie się do prawomocnej decyzji Powiatowego Urzędu Pracy w C. z 2001 r., przyznającej skarżącemu zasiłek przedemerytalny, którego jedną z przesłanek było posiadanie 15-tu lat pracy w

warunkach szczególnych. W ocenie Sądu Apelacyjnego wymieniona decyzja, jako dokument urzędowy tworzyła jedynie domniemanie istnienia okoliczności w nim stwierdzonych i nie obligowała sądu do przyjęcia zawartej tam informacji. Natomiast postępowanie dowodowe w sprawie prowadziło do odmiennych wniosków. Z zeznań świadków wynikało, że prócz pracy przy akumulatorach, kierowania samochodem ciężarowym i pracy w kanale remontowym wnioskodawca usuwał awarie elektryczne w budynkach zakładu, co ma istotne znaczenie, albowiem piastował stanowisko nie elektryka samochodowego, lecz zakładowego. Niektóre z prac wykonywał nie wchodząc do kanału remontowego. Co więcej, naprawa instalacji, urządzeń i maszyn należących do zakładu pracy, a według świadków tego typu prace wnioskodawca także wykonywał, również nie wymagała pracy w kanale. Naprawa urządzeń stacjonarnych, czy podłączonych do pojazdów, jak pługi, piaskarki mogła być wykonywana na placu. Wnioskodawca nie wykonywał także stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w akumulatorowniach. Sąd ocenił, że pracą w warunkach szczególnych nie jest samo przebywanie w akumulatorowni, czy też w obecności akumulatora, lecz wyłącznie opróżnianie, oczyszczanie, wymiana stężonego kwasu siarkowego i płyt ołowianych. Skarżący wykonywał tego rodzaju prace, lecz poza tym do jego podstawowych obowiązków należała wymiana akumulatorów, czy też odpalanie pojazdów z akumulatora zapasowego, a nie są to prace wymienione w załączniku do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r., ani też w którymkolwiek zarządzeniu resortowym. W ocenie Sądu Apelacyjnego, ubezpieczony w Przedsiębiorstwie Robót Drogowych w C. wykonywał prace, które kwalifikują się jako prace w warunkach szczególnych, ale zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwalał stwierdzić, że tego rodzaju prace stanowiły jedyne i podstawowe obowiązki, które wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, co jest obligatoryjną przesłanką przyznania żadanego świadczenia. Pozostałe czynności wykonywane przez wnioskodawcę, niebędące pracami w warunkach szczególnych, również należały do podstawowych obowiązków, a nie były to prace o charakterze incydentalnym, ani nie mogły być kwalifikowane jako prace związane z pracami wykonanymi w warunkach szczególnych.

Skargę kasacyjną złożył pełnomocnik ubezpieczonego zarzucając na podstawie art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. naruszenie prawa materialnego przez błędną

wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 184 ust. 1 pkt 1, art. 100 ust. 1 i art. 32 ust. 2 i 4 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz przepisów § 2, 3, 4 rozporządzenia z 7 lutego 1983 r., polegające na zastosowaniu przepisów do wadliwie ustalonego przez sąd II instancji, za sądem I instancji stanu faktycznego, przez co nie zostały spełnione przesłanki do uzyskania przez ubezpieczonego prawa do świadczenia emerytalnego: 1. Sąd nie dokonał prawidłowo oceny rzeczywistych warunków pracy ubezpieczonego w ramach zajmowanych formalnie stanowisk pracy; wbrew twierdzeniu Sądu nie jest trafny pogląd, że decydujące znaczenie dla zakwalifikowania pracy jako wykonywanej w szczególnych warunkach ma jedynie przyporządkowanie pracodawcy do określonego działu przemysłu; w przedmiotowej sprawie należało przede wszystkim stwierdzić, czy zajmowane faktycznie stanowiska pracy oraz wykonywane czynności przez ubezpieczonego narażone są na ekspozycję na czynniki szkodliwe oraz w czym przedmiotowa szkodliwość się przejawia; dopiero takie ustalenia mogłyby stanowić podstawę zakwalifikowania pracy ubezpieczonego pod konkretny dział Wykaz A;

2. Sąd II instancji nie dokonał ustaleń, że ubezpieczony przez cały okres spornego zatrudnienia, pracując na stanowiskach:

- monter samochodowy, mechanik i monter maszyn i urządzeń w kanale (rozporządzenie z 7 lutego 1983 r., Wykaz A dział XIV, poz. 16),
 - elektryk zakładowy (ww. rozporządzenie, Wykaz A dział XIV, poz. 16),
 - w sezonach zimowych obsługa odśnieżarki mechanicznej (ww. rozporządzenie, Wykaz A dział VIII, poz. 2),
 - prace powierzone przez pracodawcę, które w swej treści odpowiadały pracy wskazanej w Wykazie A dział VIII, poz. 2 ww. rozporządzenia,
- wykonywał pracę podstawową i dominującą, praktycznie cały czas w nadgodzinach.

Ponadto inne prace dodatkowe i incydentalne wykonywane na polecenie przełożonych, z powodu posiadanych uprawnień i kompetencji zawodowych, również zostały wymienione w ww. rozporządzeniu i nie musiały być wykonywane w kanale:

- Wykaz A Dział III W hutnictwie i przemyśle metalowym: poz. 36, 72, 74, 83

(m.in. lutowanie, ołów, minia, masy bitumiczne),

- Wykaz A Dział IV W chemii: poz. 10, 19, 40 (m.in. przy produkcji solanki, dystrybucja paliw, transport i konfekcjonowanie wyrobów pylistych, toksycznych, parzących itp.),

- Wykaz A Dział V W budownictwie i przemyśle budowlanym: poz. 3 (praca maszynistów ciężkich maszyn drogowych),

- Wykaz A Dział VIII W transporcie i łączności: poz. 1/2, 16 (przeładunek materiałów sypkich, toksycznych, parzących, kierowca specjalistycznych pojazdów drogowych, czyszczenie palenisk, dymnic),

- Wykaz A Dział IX W gospodarce komunalnej: poz. 4 (praca asfalciarza i gotowanie asfaltu),

- Wykaz A Dział X IV Prace różne: poz. 2, 5, 12, 13, 14, 16, 17 (spawanie i wycinanie elektryczne, gazowe, prace w akumulatorowni przy wymianie kwasu i płyt ołowianych, naprawa pomp wtryskowych, gaźników, lakierowanie ręczne i natryskowe, itp.).

Prawidłowemu zakwalifikowaniu tych prac, jako pracy w warunkach szczególnych nie stała na przeszkodzie okoliczność, że ubezpieczony incydentalnie np. wymienił przepaloną żarówkę w budynku, czy uruchamiał pojazd z użyciem dodatkowego akumulatora.

Na podstawie art. 398 § 1 pkt 2 k.p.c. zarzucono naruszenie przepisów postępowania, mających istotny wpływ na wynik sprawy: 1. naruszenie art. 2 § 3 k.p.c. oraz 244 k.p.c. przez pominięcie prawomocnej decyzji administracyjnej Powiatowego Urzędu Pracy z 27 grudnia 2001 r. jako dokumentu urzędowego i nieuwzględnieniu jej treści, pomimo zasady trwałości decyzji administracyjnej - art. 15 i 16 k.p.a. i zasady związania sądu cywilnego ostateczną decyzją administracyjną – art. 2 §3 k.p.c., art. 16 i 97 § 1 pkt 4 k.p.a., art. 10 i art. 7 Konstytucji RP, co skutkowało nieuwzględnieniem jej treści co do wykonywania pracy w warunkach szczególnych przez ubezpieczonego;

2. naruszenie art. 227 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. przez brak wszechstronnego rozpatrzenia materiału dowodowego, tj. przez błędną ocenę opinii biegłego, jak i fragmentarycznego uwzględnienia zeznań świadków wyłącznie w zakresie ustalenia nieuznania świadczenia pracy w warunkach szczególnych; sąd

oceniając dowód z opinii biegłego stwierdził za biegłym, że ubezpieczony J. S. wykonywał czynności zaliczone do prac w szczególnych warunkach określone pod pozycją 2 działu VIII Wykaz A ww. rozporządzenia, pod pozycją 13 i 16 działu XIV Wykaz A z jednoczesnym pominięciem innych wskazanych pozycji;

3. art. 227 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c. art. 378 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c. przez przyjęcie przez sąd II instancji, jako własnych ustaleń faktycznych sądu I instancji, gdzie Sąd Apelacyjny wskazał, że Sąd Okręgowy własnych ustaleń nie poczynił opierając się zasadniczo na opinii biegłego, niedopuszczalnej zdaniem Sądu Apelacyjnego, podczas gdy zarzuty apelacji obejmowały m.in. niedostateczne ustalenie stanu faktycznego przez Sąd I instancji z uwagi na pominięcie faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia, gdzie charakter pracy ubezpieczonego w ramach zajmowanych stanowisk i wymiennosc świadczonej pracy, przy uwzględnieniu dużej dyspozycyjności i fachowości, stosownie do poleceń przełożonych świadczą, że była wykonywana w sposób dominujący, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy przez cały okres zatrudnienia na stanowiskach:

- monter samochodowy i monter maszyn i urządzeń - Wykaz A dział XIV, poz. 14 oraz poz. 16,

- prace wykonywane w kanałach remontowych - czynności polegające na demontażu, naprawie, oraz montażu np. chłodnic, nagrzewnic, zbiorników paliwa (benzyna ołowiowa, olej napędowy) w celu lutowania z użyciem spoiwa cynowo-ołowiowego oraz topników chemicznych, także użycie kwasu solnego, demontaż, naprawa, montaż silników diesla, benzynowych zasilanych benzyną ołowiową (była ona w powszechnym użyciu), skrzyń biegów, resorów, przekładni, demultiplikatorów oraz innych mechanizmów elektro-mechanicznych, pneumatycznych, hydraulicznych, przegląd i naprawa palników do grzania asfaltu i smoły, zasilanych olejem napędowym lub naftą; Wykaz A dział XIV, poz. 14,

- elektryk zakładowy - Wykaz A dział XIV, poz. 16 - prace wykonywane w kanale remontowym, który znajdował się w pomieszczeniu elektryka zakładowego - prace w akumulatorowniach (Wykaz A dział XIV, poz. 13 w/w rozporządzenia), naprawianie instalacji elektrycznych, do których dostęp był możliwy tylko w kanałach naprawczych, prace przy urządzeniach elektromagnetycznych, tj. czynności związane z wytrawianiem chemicznym w celu lutowania spoiwem

cynowo-ołowiowym z użyciem topników chemicznych, także z użyciem (zastosowaniem) kwasu solnego, czyszczenie, oraz mycie zespołów elektrycznych, dokonywane było w benzynie ołowiowej,

- obsługa odśnieżarki mechanicznej, Wykaz A dział VIII, poz. 2, w każdym sezonie zimowego utrzymania dróg przez cały okres zatrudnienia (łącznie 10 lat i 10 miesięcy),

- inne prace przy spełnieniu warunków pracy w szczególnych warunkach wyżej wymienione;

4. błędne wnioski sądu II instancji, że decydujące znaczenie dla ustalenia, czy praca wykonywana jest w warunkach szczególnych, ma możliwość zakwalifikowania pracy pod pozycję zawartą w wykazie A stanowiącym załącznik rozporządzenia z 7 lutego 1983 r., gdzie subsumpcja obiektywnie ustalonego stanu faktycznego dot. rzeczywiście wykonywanej pracy pozostaje w sprzeczności z powoływanym orzecznictwem sądów apelacyjnych i Sądu Najwyższego, że to rodzaj wykonywanej pracy a nie nazwa zajmowanego stanowiska winna decydować o zakwalifikowaniu określonej pracy jako wykonywanej w warunkach szczególnych;

5. art. 241 k.p.c. w związku z art. 240 i 243 k.p.c. przez brak oceny dowodu z zeznań świadków, jak też opinii biegłego w kontekście niemożności ustalenia przez sądy w jakim okresie ubezpieczony wykonywał stale i w pełnym wymiarze zajęcia i prace zakwalifikowane jako w szczególnych warunkach i czy stanowiły one przeważający czas pracy. Wskazać należy, że istotą zeznań świadków było podanie na jakim stanowisku i w jakim wymiarze pracował ubezpieczony a okres wykonywania danych prac korelował w tej sytuacji z okresem zatrudnienia świadków; skarżący przywołał obszerne fragmenty zeznań świadków na poparcie okoliczności pracy na różnych stanowiskach kwalifikowanych jako praca w warunkach szczególnych. W przekonaniu skarżącego, przez wzgląd na zeznania świadków, przepisy Kodeksu pracy Dział X art. 207, art. 237¹⁵ zasady ergonomii pracy należało ustalić, że ubezpieczony jako pracownik uniwersalny, o szerokim wachlarzu kompetencji zawodowych, przez cały okres zatrudnienia, każdego dnia w zależności od potrzeb pracodawcy i poleceń przełożonych wykonywał pracę w warunkach szczególnych: mechanika, elektryka, kierowcy, w akumulatorowni,

maszynisty ciężkich maszyn drogowych, spawacza, lakiernika i była to praca w szczególnych warunkach dominująca. Z uwagi na mnogość obowiązków, gdzie wskazano 18 pozycji Wykaz A z rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. sąd władny był ustalić, że J. S. w okresie 26 letniego zatrudnienia od 31 grudnia 1972 r. do 31 grudnia 1998 r. przepracował co najmniej 15 lat w warunkach szczególnych;

6. art. 328 § 2 k.p.c. przez brak wskazania, które z czynności pracowniczych wykonywanych przez ubezpieczonego i w jakim okresie nie można zaliczyć do prac w warunkach szczególnych, gdzie ogólnikowe ustalenie w tym zakresie przesądziło, że ubezpieczony nie pracował stałe i w pełnym wymiarze w warunkach szczególnych;

7. art. 386 § 4 k.p.c. nieprzekazanie sprawy do ponownego rozpoznania pomimo nierozpoznania istoty sprawy i istniejącego wymogu przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości;

8. art. 228 § 1 k.p.c. przez nieuwzględnienie okresu zimowego utrzymania dróg od 1 listopada do 31 marca jako okresu pracy ubezpieczonego w całym okresie zatrudnienia od 31 grudnia 1976 r. do 31 grudnia 1998 r. w warunkach szczególnych - obsługa odśnieżarki mechanicznej (rozporządzenie w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach, Wykaz A dział VIII, poz. 2, tj. 22 lat x 5 miesięcy = 130 miesięcy, co daje 9 lat i 8 miesięcy pracy w warunkach szczególnych tylko z tytułu zimowego odśnieżania);

9. powyższe zarzuty wskazują na naruszenie art. 233 § 1 w zw. z art. 391 oraz art. 378 § 1 i art. 382 k.p.c. a polegające na przejęciu przez Sąd II instancji za własne ustaleń faktycznych Sądu I instancji, bez jakichkolwiek merytorycznych w istotnych rozważań w tej kwestii, w sytuacji gdy zarzuty apelacji obejmowały przede wszystkim sprzeczność ustaleń Sądu I instancji ze zgromadzonym materiałem dowodowym, co skutkowało ostatecznie tym, że zarzuty apelacyjne nie zostały rozpoznane.

Skarżący wnioskował o przyjęcie skargi do rozpoznania wskazując, że skarga jest oczywiście uzasadniona. Zdaniem skarżącego podniesione wyżej naruszenia prawa materialnego art. 184 ust. 1 pkt 1, art. 100 ust. 1 i art. 32 ust. 2 i 4 ustawy o emeryturach i rentach oraz przepisów § 2, 3, 4 rozporządzenia oraz uchybienia procesowe Sądu II instancji skutkowały nierozpoznaniem istoty sprawy

w zakresie spełnienia przez ubezpieczonego przesłanki 15-letniego stażu pracy w warunkach szczególnych, albowiem nie sposób jest uznać, że Sąd zbadał zarzuty apelacji, gdzie wbrew oczekiwaniom strony apelującej nie poczyniono jakichkolwiek ustaleń w zakresie przesłanki określonej w art. 32 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach. Brak merytorycznego ustosunkowania się do zarzutów apelacji w tym zakresie, pomimo formalnego potwierdzenia ich występowania świadczy o naruszeniu wymogów przeprowadzenia wnikliwej oceny materiału, jak też nierozpoznaniu istoty sprawy.

Nadto skarżący argumentował, że zachodzi potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie, jak też występuje istotne zagadnienie prawne. Mianowicie, na podstawie prawomocnej decyzji Powiatowego Urzędu Pracy w C. nabył prawo do zasiłku przedemerytalnego, gdzie warunkiem był m.in. 15-letni staż pracy w warunkach szczególnych. Decyzja została wydana po uprzednim uzyskaniu stanowiska organu rentowego co do spełniania warunków w zakresie ogólnego stażu pracy oraz stażu pracy w warunkach szczególnych. Organ rentowy wbrew powyższemu wydał decyzję odmowną uzasadniając, że ubezpieczony nie osiągnął co najmniej 15 lat pracy w warunkach szczególnych. Skarżący wskazał na utrwalone orzecznictwo, z którego wynika moc wiążąca decyzji administracyjnej dla sądów powszechnych i Sądu Najwyższego. Sąd Apelacyjny naruszając przepisy postępowania, tj. art. 244 k.p.c. przez pominięcie prawomocnej decyzji administracyjnej Powiatowego Urzędu Pracy z 27 grudnia 2001 r. i nie uwzględniając jej treści, pomimo zasady trwałości decyzji administracyjnej (art. 15 i 16 k.p.a.) i zasady związania sądu cywilnego ostateczną decyzją administracyjną (art. 2 § 3 k.p.c., art. 16 i 97 § 1 pkt 4 k.p.a., art. 10 i art. 7 Konstytucji RP), błędnie nie uwzględnił pracy w warunkach szczególnych. W niniejszej sprawie pojawia się istotna potrzeba wykładni przepisu art. 244 k.p.c. w związku z dokumentem urzędowym, jakim jest prawomocna decyzja administracyjna.

Skarżący wnioskował o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego wyroku Sądu Okręgowego w S. i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w [...], ewentualnie Sądowi Okręgowemu w S. do ponownego rozpoznania oraz orzeczenie o kosztach.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Przywołane w skardze kasacyjnej podstawy są usprawiedliwione. Jako uzasadnienie przyjęcia skargi do rozpoznania skarżący wskazał na potrzebę wyjaśnienia znaczenia prawnego prawomocnej decyzji administracyjnej Powiatowego Urzędu Pracy (dalej jako PUP), przyznającej prawo do zasiłku przedemerytalnego, dla ustalenia prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym z tytułu pracy w warunkach szczególnych. Przy tym skarżący wskazał, że prawo do zasiłku przedemerytalnego nabył na podstawie prawomocnej decyzji Powiatowego Urzędu Pracy w C. z 27 grudnia 2001 r., Nr 1116/12/01 po spełnieniu warunku m.in. 15-letniego stażu pracy w warunkach szczególnych, a decyzja została wydana na podstawie nie obowiązującego już art. 37j ust. 1 pkt 2 ustawy z 14 grudnia 1999 r. o zatrudnianiu i przeciwdziałaniu bezrobociu (Dz.U. z 1995 r. Nr 1, poz. 1 ze zm.); przepis stanowił, że zasiłek przedemerytalny przysługuje osobie spełniającej określone w ustawie warunki do uzyskania statusu bezrobotnego i prawa do zasiłku oraz posiadającej okres uprawniający do emerytury, jeżeli posiada okres uprawniający do zasiłku wynoszący 25 lat dla kobiet i 30 lat dla mężczyzn, w tym co najmniej 15 lat wykonywania prac uznanych w przepisach emerytalnych za zatrudnienie w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Tak postawione zagadnienie wymaga zatem wyjaśnienia Sądu Najwyższego, czy materialnoprawna przesłanka prawa przyznanego prawomocną decyzją administracyjną jest wiążąca dla organu rentowego, a następnie sądu rozstrzygającego o prawie z zakresu ubezpieczenia społecznego. Należy bowiem odróżnić dwie kwestie, tj. moc wiążącą prawomocnej decyzji administracyjnej jako całości określonej gwarancji prawnej, od przesądzającego waloru poszczególnych przesłanek tworzących tę gwarancję. Pierwsza z tych kwestii nie budzi wątpliwości i należy zgodzić się ze skarżącym. Oczywistym jest bowiem, że decyzja administracyjna stanowi dowód tego, co zostało w niej urzędowo zaświadczone, a to zgodnie z art. 244 § 1 k.p.c. który nadaje decyzji w postępowaniu cywilnym z walor dokumentu urzędowego. Należy też wskazać, że zgodnie z art. 16 § 1 i art. 110 k.p.a. decyzje, od których nie służy odwołanie w administracyjnym toku

instancji lub wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy są ostateczne, zaś organ administracji publicznej, który wydał decyzję jest nią związany od chwili jej doręczenia lub ogłoszenia, o ile kodeks nie stanowi inaczej. Wskazane przepisy oznaczają więc związanie danego organu wydaną przez ten organ decyzją w znaczeniu proceduralnym oraz to, że decyzja wywiera określony skutek w sferze uprawnień lub obowiązków adresata decyzji. W takim też sensie – stwierdzenia określonych skutków prawnych w odniesieniu do konkretnego adresata - decyzja jest wiążąca dla innych podmiotów stosujących prawo, w tym sądów. Decyzja istnieje więc w obrocie prawnym jako skuteczna prawnie i sąd jest związany jej treścią (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 3 lipca 2015 r., IV CSK 636/14, www.sn.pl wraz z obszernie przywołanym orzecnictwem). *Ad casum*, niepodważalne jest zatem prawo ubezpieczonego do zasiłku przedemerytalnego, co oznacza, że nie można w postępowaniu sądowym ustalić, że ubezpieczonemu takie prawo nie przysługiwało, bo w istocie nie spełniał przesłanek przyznania tego prawa. Decyzja administracyjna wiąże zatem w tym znaczeniu, że niepodważalny jest skutek prawny w postaci prawa ubezpieczonego do zasiłku przedemerytalnego.

Natomiast w odniesieniu do drugiej kwestii, czyli prawnie wiążącego skutku jednej z materialnoprawnych przesłanek przyznania prawa na podstawie decyzji administracyjnej, nie można stwierdzić takiej oczywistości. Zgodnie z art. 104 § 2 k.p.a. decyzje rozstrzygają sprawę co do jej istoty (...). Decyzja administracyjna jako dokument urzędowy zaświadcza zatem o określonym stanie prawnym w sensie jednolitości przyznanego prawa, natomiast skutek ten nie rozciąga się na proces decyzyjny prowadzący ad finem, czyli tego co urzędowo jest zaświadczone. A to właśnie w procesie decyzyjnym weryfikowane są przesłanki do urzędowego zaświadczenia o określonym stanie prawnym. Przesłanki materialnoprawne decyzji administracyjnej nie mają zatem prawnie wiążącej mocy i w zależności od okoliczności podlegają weryfikacji, czy to w innym postępowaniu administracyjnym, czy to sądowym. Należy podkreślić, że nie ma normy prawnej narzucającej związanie okolicznościami stanowiącymi podstawę decyzji administracyjnej w przedmiotowo i podmiotowo innych postępowaniach. Na poparcie prezentowanego stanowiska należy przywołać poglądy wyrażone w Uchwale Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z 29 czerwca 1995 r., II PZP 2/95, www.sn.pl, gdzie

rozważano kwestię związania sądu powszechnego rozpoznającego sprawę o świadczenia z tytułu choroby zawodowej, decyzją inspektora sanitarnego stwierdzającą chorobę zawodową lub brak podstaw do jej stwierdzenia. Sąd Najwyższy uznał, że końcowym efektem postępowania administracyjnego oraz sądownoadministracyjnego jest decyzja administracyjna, a nie orzeczenie sądu administracyjnego. Nadanie przez doktrynę decyzji waloru prawomocności z uwagi na poddanie jej kontroli sądu administracyjnego nie nadaje takiej decyzji przymiotu prawomocności oraz wynikających stąd skutków, o których mowa w procedurze cywilnej. W odniesieniu do takiej decyzji nie występuje powaga rzeczy osądzonej w rozumieniu przepisów k.p.c. Brak bowiem przepisu przewidującego związanie sądu w ścisłym znaczeniu, jakim dla prawomocnych, skazujących wyroków karnych jest art. 11 k.p.c. Przepis ten stanowi wyjątek od zasady samodzielnego ustalenia okoliczności faktycznych i ich prawnej oceny w postępowaniu cywilnym, gdy chodzi o ustalenie wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa. Jako przepis wyjątkowy nie może być interpretowany rozszerzająco. Sąd Najwyższy wskazał, że według przeważającego stanowiska doktryny sąd powszechny jest związany ostateczną decyzją administracyjną o charakterze konstytutywnym, tj. tworzącą stan prawny, natomiast gdy chodzi o decyzję deklaratoryjną, to związanie ma miejsce wówczas, gdy decyzja ta została wydana w kwestii z istoty należącej do drogi postępowania administracyjnego (tj. dotyczy stosowania normy administracyjnoprawnej).

Uzupełniając ten wywód należy też dodać, że sąd pracy i ubezpieczeń społecznych rozstrzygając o konkretnym roszczeniu z zakresu ubezpieczeń społecznych jest zobowiązany z mocy art. 3 § 2, art. 213, art. 234, art. 233 § 1 k.p.c. do wszechstronnego zbadania i rozważenia wszystkich istotnych okoliczności sprawy i w tej kwestii nie można przyjąć prejudykatu jedynie co do wyszczególnionej przesłanki, stanowiącej podstawę rozstrzygnięcia o prawie w decyzji administracyjnej.

Wyjaśniając zgłoszoną wątpliwość prawną należy więc stwierdzić, że prawomocna decyzja Powiatowego Urzędu Pracy w C. przyznająca prawo do zasiłku przedemerytalnego, którego to przesłanką był wymóg posiadania co najmniej piętnastu lat wykonywania prac uznanych w przepisach emerytalnych za

zatrudnienie w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, w zakresie tej przesłanki nie ma charakteru prejudykatu, jak też nie wiąże sądu rozpoznającego sprawę o prawo do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym z tytułu pracy w warunkach szczególnych.

Analizując podstawy skargi, należy natomiast przyznać rację skarżącemu co do oczywistej zasadności skargi zważywszy, że z uwagi na obszerność zgłaszanych dowodów i różnorodność okoliczności nie wyjaśniono istotnych okoliczności sprawy, a przez to dokonano niepełnych ustaleń i w konsekwencji naruszenia prawa materialnego poprzez niewłaściwą subsumpcję. Sąd Najwyższy jest wprawdzie związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżenia, co wynika z art. 398¹³ § 2 k.p.c., ale w analizowanym przypadku trafnie zauważa skarżący, że ustalenia nie wyczerpują wszystkich przedstawionych dowodów, jak też nie odnoszą się do takich istotnych okoliczności, jak różnorodność pracowniczych obowiązków skarżącego, z których większość mogła być kwalifikowana jako praca w szczególnych warunkach.

Ubezpieczony wnosił o zaliczenie do okresu pracy w warunkach szczególnych całego okresu zatrudnienia w Przedsiębiorstwie Robót Drogowych w C. począwszy od 31 grudnia 1972 r. do 31 grudnia 1998 r., stosownie do prawomocnej decyzji Powiatowego Urzędu Pracy w C. z 27 grudnia 2001 r. przyznającej prawo do zasiłku przedemerytalnego od 22 grudnia 2001 r. na podstawie oryginałów dokumentów i świadectw pracy w warunkach szczególnych, złożonych przez pracodawcę w 2001 r. Ubezpieczony twierdził, że dokumenty te zaginęły w ZUS C., więc dostarczył duplikaty dokumentów pracowniczych, wydane przez syndyka masy upadłości oraz zawnioskował o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania świadków, byłych współpracowników na okoliczność stałego świadczenia pracy w warunkach szczególnych od 31 grudnia 1972 r. do 31 grudnia 1998 r. Ubezpieczony, odwołując się do przepisów załącznika do rozporządzenia dowodził, że stale i w pełnym wymiarze czasu wykonywał następujące prace: - monter samochodowy i monter maszyn i urządzeń - mechanik (Wykaz A dział XIV, poz. 16) - prace wykonywane w kanałach remontowych;

- czynności polegające na demontażu, naprawie oraz montażu np. chłodziw, nagrzewnic, zbiorników paliwa (benzyna ołowiowa, olej napędowy) w celu

lutowania z użyciem spoiwa cynowo - ołowiowego oraz topników chemicznych, także użycie kwasu solnego; demontaż, naprawa, montaż silników diesla, benzynowych zasilanych benzyną ołowiową, skrzyń biegów, resorów, przekładni, demultiplikatorów oraz innych mechanizmów elektro-mechanicznych, pneumatycznych, hydraulicznych; przegląd i naprawa palników do grzania asfaltu i smoły, zasilanych olejem napędowym lub naftą (Wykaz A dział XIV, poz. 14);

- elektryk samochodowy - prace wykonywane w kanale remontowym, który znajdował się w pomieszczeniu elektryka zakładowego (Wykaz A dział XIV, poz. 16);

- w ramach wykonywanej pracy jako elektryk zakładowy pracował w akumulatorowniach (Wykaz A dział XIV poz. 13); w zakresie obowiązków elektryka zakładowego było naprawianie instalacji elektrycznych, do których dostęp był możliwy tylko kanałach naprawczych; prace przy urządzeniach elektromagnetycznych, to także czynności związane z wytrawianiem chemicznym w celu lutowania spoiwem cynowo - ołowiowym z użyciem topników chemicznych, także z użyciem (zastosowaniem) kwasu solnego; czyszczenie oraz mycie zespołów elektrycznych dokonywane było w benzynie ołowiowej;

- obsługa pługa wirnikowego i innego sprzętu do zimowego utrzymania dróg w sezonach zimowych (Wykaz A dział VIII, poz. 2).

Ponadto dodatkowo na polecenie przełożonych wykonywał prace według:

- Wykazu A Dział III W hutnictwie i przemyśle metalowym: poz. 36, 72, 74, 83 (m.in. lutowanie, ołów, minia, masy bitumiczne),

- Wykazu A Dział IV W chemii: poz. 10, 19, 40 (m.in. przy produkcji solanki, dystrybucja paliw, transport i konfekcjonowanie wyrobów pylistych, toksycznych, parzących),

- Wykazu A Dział V W budownictwie i przemyśle budowlanym: poz. 3 (praca maszynistów ciężkich maszyn drogowych),

- Wykazu A Dział VIII W transporcie i łączności: poz. 1, 2, 16 (przeładunek materiałów sypkich, toksycznych, parzących, kierowca specjalistycznych pojazdów drogowych, czyszczenie palenisk, dymnic),

- Wykazu A Dział IX W gospodarce komunalnej: poz. 4 (praca asfalciarza i gotowanie asfaltu),

- Wykazu A Dział X IV Prace różne: poz. 2, 5, 12, 13, 14, 16, 17 (spawanie i wycinanie elektryczne, gazowe, prace w akumulatorowni przy wymianie kwasu i płyt ołowianych, naprawa pomp wtryskowych, gaźników, lakierowanie ręczne i natryskowe).

Ubezpieczony twierdził, że wszystkie ww. prace w warunkach szczególnych były wykonywane przez cały okres zatrudnienia, ze zmieniającym się nasileniem i intensywnością danych prac w miarę uzyskiwanych kolejno uprawnień zawodowych i potrzeb pracodawcy przez 8 godzin każdego dnia. Potwierdzili to świadkowie zatrudnionych w różnych okresach i na różnych stanowiskach. Wskazał, że biegły sądowy w opinii z 23 września 2014 r. dokonał usystematyzowania stanowisk pracy na podstawie akt osobowych ubezpieczonego J. S., gdzie według umów o pracę zatrudniony był kolejno na nominalnych stanowiskach: w charakterze sezonowego pracownika do pracy przy robotach drogowych, jako monter samochodowy, jako monter mechanik maszyn budowlanych i drogowych, konserwator, kierowca i społeczny inspektor pracy, mechanik-kierowca, elektryk samochodowy, elektryk zakładowy. Ubezpieczony wyjaśnił, że faktycznie zgodnie z posiadanym wykształceniem zawodowym i technicznym oraz kursami kwalifikacyjnymi był mechanikiem pracującym w kanale oraz elektrykiem samochodowym, w akumulatorowni, spawanie lutowanie, malowanie natryskowe, naprawa gaźników, rozruszników i inne wymienione wyżej.

Mimo tak obszernie zakreślonych podstaw faktycznych roszczenia, sąd pierwszej instancji w zakresie ustalenia faktów ograniczył się do stwierdzeń, że ubezpieczony świadczył prace na różnych stanowiskach pracy, w tym jako mechanik, elektryk i kierowca samochodu ciężarowego, kierowca pług śnieżnego. Opisał czynności ubezpieczonego jako elektryk i uznał, że do prac wykonywanych w akumulatorowni, a zaliczanych do pracy w szczególnych warunkach zaliczane są prace związane z opróżnianiem, czyszczeniem i wymianą stężonego kwasu siarkowego i płyt ołowianych. Jednak stwierdził, że ubezpieczony w akumulatorowni wykonywał także inne czynności jak chociażby ładowanie akumulatorów, a część prac jako elektryk także na placu samochodowym; natomiast jako mechanik naprawiał samochody ciężarowe i inne sprzęty oraz malował pistoletem, przy czym część czynności wykonywał pracując w kanale, a część poza nim. Analizując

zeznania świadków, sąd stwierdził, że ubezpieczony niezależnie, czy pracował na stanowisku elektryka, czy mechanika w czasie dniówki roboczej wykonywał prace w kanale, która jest pracą w szczególnych warunkach, ale równocześnie wykonywał też inne prace, co wyklucza możliwość zaliczenia tego okresu do pracy w szczególnych warunkach. Sąd ustalił też, że okresowo, zimą ubezpieczony pracował jako kierowca samochodu ciężarowego, która zidentyfikowana jest w załączniku do rozporządzenia jako praca w szczególnych warunkach, jednakże niemożliwe jest ustalenie, przez jaki okres w poszczególnych latach ubezpieczony wykonywał pracę kierowcy. W podsumowaniu Sąd Okręgowy stwierdził, że praca ubezpieczonego w spornym okresie nie była pracą w warunkach szczególnych, albowiem ubezpieczony wykonywał prace, tak zaliczane do pracy w szczególnych warunkach, jak i inne, przy czym trudno ustalić, czy praca w szczególnych warunkach była pracą dominującą.

Odnosząc się do przedstawionego zakresu ustaleń należy przyznać rację skarżącemu, że analiza materiału dowodowego była powierzchowna i nie doprowadziła Sądu do jednoznacznego wniosku, czy praca ubezpieczonego w zdefiniowanym przez niego zakresie mogła być uznana za pracę w warunkach szczególnych. Stwierdzenie Sądu Okręgowego, że trudno ustalić, czy praca w warunkach szczególnych była dominująca jest niewłaściwe zważywszy, że wynik postępowania dowodowego musi prowadzić do jednoznacznych ustaleń w zakresie przesłanek materialnoprawnych analizowanego roszczenia. Sąd zatem musi rozstrzygnąć, czy ubezpieczony pracował w warunkach szczególnych, czy nie. Stwierdzenie, że nie wiadomo czy tak było, ponieważ nie można ustalić jaki zakres prac był dominujący, jest równoznaczne z brakiem istotnych ustaleń, a to uniemożliwia ocenę w zakresie przesłanki materialnoprawnej. Niestety, niepewności stanu faktycznego sprawy nie usunęło postępowanie prowadzone w drugiej instancji. Sąd Apelacyjny ograniczył postępowanie do zaaprobowania w całości ustaleń i rozważań Sądu Okręgowego. Co więcej, negatywne dla ubezpieczonego rozstrzygnięcie uzasadnił niemożnością ustalenia przez jaki okres w poszczególnych latach ubezpieczony wykonywał określone prace oraz okolicznością, że nie wszystkie prace były wykonywane w warunkach szczególnych, przy tym sąd nie wskazał jakich konkretnych prac dotyczyła ta

ocena, jak też nie zweryfikował, czy wyspecyfikowane prace miały charakter incydentalny, czy stały, bądź dominujący.

Tymczasem ubezpieczony na każdym etapie postępowania usiłował wykazać, że jego pracy nie można dzielić, gdyż od początku zatrudnienia od 31 grudnia 1972 r. do 31 grudnia 1998 r. stale i nieprzerwanie w pełnym wymiarze wykonywał pracę na łącznie 19 stanowiskach zaliczonych stosownie do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r., Wykaz A do prac w warunkach szczególnych, a prace nie wykazane w rozporządzeniu były wykonywane incydentalnie. Sąd powinien zweryfikować tak zdefiniowane okoliczności i dopiero po dokonaniu ustaleń uwzględniających analizę całego zakresu pracy ubezpieczonego, sformułować wnioski. Jednak w stanie sprawy wnioski sądu zostały wywiedzione w oparciu o powierzchowną analizę stanu faktycznego ustalonego przez Sąd Okręgowy w S., a ta jest również wadliwa.

Należy przy tym zauważyć, że jakkolwiek sąd nie jest związany decyzją administracyjną przyjmującą za podstawę przyznania prawa do zasiłku przedemerytalnego pracę ubezpieczonego w warunkach szczególnych w rozmiarze co najmniej 15 lat, to wymaga wyjaśnienia, czego zaniechały sądy obydwu instancji, czy w istocie organ rentowy dysponował oryginalną dokumentacją pracodawcy potwierdzającą świadczenie pracy w warunkach szczególnych, na podstawie której ustalał tę pracę na potrzeby zasiłku przedemerytalnego. Decyzja została bowiem wydana po uprzednim uzyskaniu stanowiska organu rentowego, co do spełniania warunków w zakresie ogólnego stażu pracy oraz stażu pracy w warunkach szczególnych, a według oświadczenia skarżącego, pracodawca w roku 2001 dostarczył do ZUS wszystkie wymagane oryginalne dokumenty i świadectwa, które zaginęły; zatem organ winien był wyjaśnić tę sytuację i zmianę stanowiska.

In principio, przepisy rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze nie wprowadzają obostrzenia, że w warunkach szczególnych można wykonywać tylko pracę jednorodną. Nie jest więc wykluczone uznanie, że praca w warunkach szczególnych jest realizowana w szerszym zakresie, przy czym musi odpowiadać specyfikacjom zamieszczonym w Wykazie A załącznika do rozporządzenia. Jest to pogląd utrwalony i aprobowany w

orzecznictwie co wynika z faktu, że stanowisko pracy, o którym stanowi się w § 2 ust. 1 rozporządzenia należy rozumieć jako miejsce świadczenia pracy, czyli przestrzeń wyposażoną w urządzenia i narzędzia służące do jej wykonywania, w której pracownik narażony jest na ryzyka określone w art. 32 ust. 2 ustawy (por. wyroki Sądu Najwyższego z 23 listopada 2016 r., II UK 179/16, www.sn.pl, 28 sierpnia 2014 r., II UK 537/13, www.sn.pl, 3 września 2013 r., I UK 72/13, OSNP z 2014 nr 8, poz. 118, 22 lipca 2013 r., III UK 106/12, 24 stycznia 2013 r., III UK 47/13, 27 stycznia 2012 r., II UK 103/11, 8 grudnia 2008 r., II UK 107/08, 4 czerwca 2008 r., II UK 306/07, OSNP z 2009 nr 20-21, poz. 290). W najnowszym orzecznictwie Sąd Najwyższy dalej idąc stwierdził, że wykładnia przepisów, w których położono akcent na „pełny wymiar czasu pracy na danym stanowisku”, nie stwarza możliwości kreowania dodatkowych kryteriów, w szczególności kryterium wykonywania pracy u jednego pracodawcy, na jednym stanowisku pracy, czy też na jednym etacie. Trafnie też skarżący odwołał się do utrwalonego orzecznictwa twierdząc, że praca w ciągu 8 godzin dziennie na różnych stanowiskach jest zaliczana do stażu pracy w szczególnych warunkach, a prace incydentalne nie mają wpływu na taką kwalifikację.

Z drugiej strony należy jednak mieć na względzie, że do okresów pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, która w rozumieniu przepisów musi być wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, wymaganych do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym, nie jest dopuszczalne uwzględnianie innych równocześnie wykonywanych prac w ramach dobowej miary czasu pracy, które nie oddziaływały szkodliwie na organizm pracownika. W takiej bowiem sytuacji praca w szkodliwych warunkach nie jest wykonywana stale (patrz Wyrok Sądu Najwyższego z 4 czerwca 2008 r., II UK 306/07). Orzecznictwo Sądu Najwyższego w tej materii jest utrwalone. Sąd Najwyższy w wyroku z 28 sierpnia 2014 r., II UK 537/13 wyjaśnił nawet metodykę postępowania, tj. jeżeli pracy w szczególnych warunkach towarzyszą inne czynności pracownicze, warunek pełnego zatrudnienia należy odnosić tylko do tych czynności, które wykonywane są w warunkach bezpośrednio narażających na czynniki szkodliwe dla zdrowia i uwzględniać w wymiarze czasu pracy tylko te inne czynności, które są ściśle związane z pracą w szczególnych warunkach, stanowiąc

integralną część tej pracy, albo są wykonywane incydentalnie, w rozmiarze nieznaczającym dla wymiaru pracy w warunkach szczególnych.

Rozstrzygając sprawę o prawo do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym, należy też pamiętać, że jest to przywilej, stąd przesłanki przyznania tego prawa muszą być udowodnione w sposób niebudzący wątpliwości.

W rozpoznawanym przypadku wymagane jest zatem, w kontekście zgromadzonych dowodów, dokonanie stanowczych ustaleń w zakresie przesłanki pracy w szczególnych warunkach, przy uwzględnieniu przywoływanych przez ubezpieczonego faktów co do rodzaju wykonywanych prac. Należy skrupulatnie rozważyć wszystkie okoliczności i przedstawić ich ocenę stwierdzając, czy ubezpieczony pracował na wskazywanych stanowiskach oraz czy ze względu na rozmiar i dominujący charakter była to praca w warunkach szczególnych.

Mając na uwadze przedstawione rozważania, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, pozostawiając, na podstawie art. 398²¹ k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 oraz art. 108 § 2 k.p.c. temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

kc